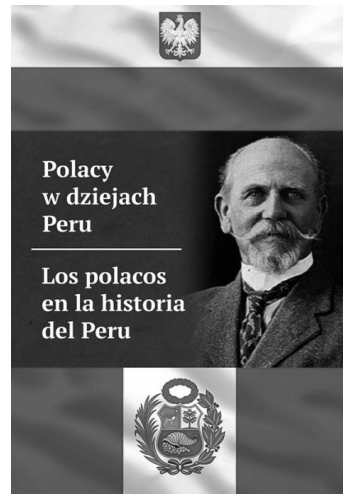


Jacek Knopek

Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID 0000-0002-9878-5808



O roli Polaków w dziejach państwa i narodu peruwiańskiego.
Recenzja: *Polacy w dziejach Peru. Los polacos en la historia del Peru*, red. Stanisław Rakowicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2019, s. 221, ilustr.

Wskutek dokonujących się od drugiej połowy XVIII w. nad Wisłą procesów politycznych, gospodarczych i społecznych mieszkańcy ziem polskich znaleźli się na wszystkich zamieszkałych przez człowieka kontynentach świata. Nie zabrakło ich także w Ameryce Południowej, a szczególną rolę odegrali w dziejach państwa i narodu peruwiańskiego. Do Limy dotarła co prawda nieliczna grupa Polaków, jednakże pozostawiła po sobie dzieła, które podziwiać można do chwili obecnej. Trudno wskazać na inne państwo świata, w którym tak nieliczna emigracja polska pozostawiłaby równie cenny dorobek. Dostrzegalny jest on szczególnie w dziedzinie osiągnięć inżynierskich, technicznych i architektonicznych oraz naukowych i akademickich. Wkład ten zaznaczył się również w peruwiańskim systemie politycznym, albowiem mający polskie korzenie Pedro Pablo Kuczynski Godard pełnił zaszczytne funkcje państwowe – premiera i prezydenta Peru. Stał się on (ur. 30 IX 1938 r. w Limie) – peruwiański ekonomista i polityk, od 16 VIII 2005 do 28 VII 2006 r. premier Peru, a od 28 VII 2016 do 23 III 2018 r. prezydent tego kraju. Był synem urodzonego w Berlinie lekarza Maxa Hansa Kuczynskiego, emigranta żydowskiego pochodzącego z Cesarstwa Niemieckiego, ale jego dziadkowie emigrowali z Wielkopolski. Jego matka wywodziła się z artystycznej mieszanej szwajcarsko-francuskiej rodziny Godard. W wyborach na urząd prezydenta Republiki Peruwiańskiej z 2011 r. zajął trzecie miejsce. W kolejnych wyborach, w 2016 r., startując z ramienia partii Peruwianie za Zmianą, zwyciężył i został głową państwa. W związku z wysuniętymi względem niego zarzutami korupcyjnymi zrezygnował

odwoływać się do kontaktów polsko-peruwiańskich, ponieważ polscy emigranci są doskonałym przykładem na promocyjne działania czynników rządowych i ministerialnych w tej części świata. O wszystkich wymienionych kwestiach traktuje opracowanie przygotowane staraniem konsula honorowego Republiki Peru w Toruniu Stanisława Rakowicza², które w formie popularnonaukowej opublikowało Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

W skład przedmiotowego opracowania weszło dziesięć artykułów autorstwa naukowców, dyplomatów, duchownych, propagatorów Peru w Polsce oraz przedstawicieli Polonii peruwiańskiej – każdy artykuł stanowi oddzielny rozdział książki. Materiały popularnonaukowe uzupełniają treści warsztatowe, jak wprowadzenie redaktora oraz prezentacja książki, której dokonał J.E. Ambasador Republiki Peru w Polsce Alberto Salas Barahona. Ważny jest też materiał ilustracyjny zawarty w treści niektórych artykułów, a także mapy, tabele i wykresy, które nie tylko ożywiają tekst, ale i powodują lepsze jego zapamiętanie. Uwagę zwracają jeszcze dwa ciekawe elementy – notki autorskie ze zdjęciami oraz dłuższe streszczenia rozdziałów w języku hiszpańskim. Kwestie te decydują o możliwości propagowania książki w dwóch obszarach językowych i kulturowych oraz mają służyć lepszemu zapoznaniu się z pracą i dorobkiem autorów poszczególnych części składowych.

Tytuł recenzowanej książki sugeruje, że jest ona w całości poświęcona omówieniu zagadnień dotyczących pobytu, roli i działalności Polaków w Republice Peru. Tak jednak w istocie rzeczy nie jest. Jej rozdziały, po zmianie kolejności, można byłoby uplasować w trzech blokach tematycznych: I. Peru. Dzieje państwa i narodu; II. Stosunki polsko-peruwiańskie; III. Polacy w dziejach Peru. Redaktor książki takiego podziału nie dokonał, a szkoda, bo wyraźnie nasuwa się to po lekturze opracowania.

W nieformalnej części „Peru. Dzieje państwa i narodu” znalazłyby się dwa pierwsze teksty przedmiotowe o charakterze wybitnie historycznym: *Zarys hi-*

ze stanowiska i podał się do dymisji. Por. M. Lamęcka-Pasławska, *Pedro Pablo Kuczynski: wielkopolskie korzenie prezydenta Peru*, poznan.wyborcza.pl z 11 VI 2016 r. [dostęp 11 VI 2016]; *Kuczynski zostanie odsunięty od władzy? Wszczęto procedurę impeachmentu wobec prezydenta Peru*, wprost.pl z 15 XII 2017 r. [dostęp 15 XII 2017]; *Kongres przyjął dymisję Kuczynskiego. Vizcarra nowym prezydentem Peru*, rmf24.pl [dostęp 24 III 2018].

² Dr Stanisław Rakowicz nie jest co prawda pracownikiem naukowym i rasowym badaczem zjawisk polonijnych na świecie, ale z Peru łączy go wiele. Przez lata związany był z regionem kujawsko-pomorskim, na terenie którego pełnił odpowiedzialne funkcje gospodarcze, m.in. kierownika bydgoskiego „ZACHEM-u”, Bydgoskiej Fabryki Kabli oraz toruńskiej „Elany”. W latach 80. XX w. pracował w Izbie Gospodarczej firm polonijnych oraz pełnił funkcję zastępcy sekretarza generalnego Polsko-Polonijnej Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Dzięki tym inicjatywom lepiej poznał problemy Polaków i Polonii przebywających poza granicami kraju. W latach 1988–1990 był ostatnim w okresie Polski Ludowej wojewodą toruńskim. Od 1998 r. pełni funkcję konsula honorowego Republiki Peru w Toruniu. Por. *Who is who w Polsce. Leksykon biograficzny*, t. 2, Verlag für Personnenzyklopädien AG 2005.

storii Peru od Imperium Inków do czasów współczesnych Jarosława Spiry (s. 19–53) oraz *Współczesna Republika Peru – XXI wiek* Wojciecha Tomaszewskiego (s. 55–80) – dotyczący czasów najnowszych, ale przygotowany w oparciu o metodę historyczną. Dzieje państwa i narodu peruwiańskiego mają długą historię, sięgająca czasów prekolumbijskich, związanych z momentem pojawienia się Europejczyków w tej części Ameryki Południowej. Na tym obszarze doszło także do wykształcenia co najmniej kilku indiańskich kultur i towarzyszących im imperiów. Najbardziej znanym w literaturze oraz z przekazów ustnych jest imperium Inków, które zdominowało znaczną część obszarów andyjskich położonych w tej części świata. Społeczności Inków udało się stworzyć podwaliny państwa, obfitującego w rozwój gospodarczy, zdobycze architektoniczne, techniczne i inżynieryjne, które zamieszkiwało w początku XVI w. ok. 12 mln Indian, bez wykorzystania trzech typowych dla innych cywilizacji osiągnięć – alfabetu, koła i pieniądza. Mimo to zbudowano u podnóża Andów doskonale zachowaną rezydencję letnią dla władców – Machu Picchu³, a sieć dróg w imperium sięgała 40 000 km (warto zaznaczyć, że do dnia dzisiejszego zachowało się ich jeszcze ok. 20 000 km, co świadczy o ich solidnym wykonaniu). Ziemię peruwiańskie są ojczyzną uprawy ziemniaków, stąd zostały rozpowszechnione na cały świat. W XVIII w. dotarły na dwór Stanisława Augusta Poniatowskiego, pełniąc na stole rolę przystawki w czasie urządzanych przez króla „obiadów czwartkowych”, a w połowie XIX w. zaczęto je uprawiać w Wielkopolsce i innych regionach Polski. Po przybyciu Europejczyków na ziemię peruwiańskie sukcesywnym zmianom zaczął ulegać skład narodowościowy tego obszaru, który dalej ewoluował po utworzeniu samodzielnego państwa⁴. To dopiero wówczas w tej części Ameryki Południowej pojawiła się emigracja polska.

Te dwa teksty momentami zostały aż nadto rozbudowane informacjami na temat czasów, w których Polacy nie uczestniczyli w życiu państwa i narodu peruwiańskiego, tym samym nie traktują one bezpośrednio o tematyce przewodniej

³ Machu Picchu to najlepiej zachowane miasto Inków, położone na wysokości 2090–2400 m n.p.m. i zlokalizowane w odległości 112 km od dawnej stolicy państwa Inków – Cuzco. Zbudowano je w 2. połowie XV w. za panowania Pachacuti Inca Yupanqui (1438–1471). Pełniło funkcję głównego centrum ceremonialnego, a ponadto gospodarczego oraz obronnego. Zamieszkiwane było przez kapłanów, przedstawicieli inkaskiej arystokracji, żołnierzy oraz strażników tamtejszych świątyń. Miasto zostało zbudowane z dwóch części. W części górnej znajdowały się: świątynia słońca, grobowiec królewski, pałac królewski oraz Intihuatana, czyli największa inkaska świątynia. W części dolnej mieściły się domy mieszkalne kryte strzechą oraz warsztaty produkcyjne. Na stromych zboczach otaczających miasto zlokalizowano tarasy uprawne o szerokości od 2 do 4 m, które wzniesiono z kamieni. Por. P. Klarén, *Peru: society and nationhood in the Andes*, New York 2000.

⁴ Współczesne Peru jest państwem wieloetnicznym. Rdzenni mieszkańcy – Indianie – stanowią ok. 45% ludności. Na drugim miejscu są metysi, a więc potomkowie białych i Indian, którzy w strukturze etnicznej liczą ok. 37%. Biali mieszkańcy to ok. 15% społeczeństwa. Ok. 1,6% stanowią Afro-Peruwiańczycy, a resztę Azjaci (głównie Chińczycy oraz Japończycy). Por. P. Klarén, *Peru: society and nationhood in the Andes*, New York 2000.

książki. Wraz ze wstępem redaktora i prezentacją książki przygotowaną przez Ambasadora Republiki Peru w Polsce, stanowią one trzecią część objętości całego opracowania. Z pewnością bardziej korzystne dla recenzowanej pracy byłoby zredukowanie części historycznej i jednocześnie wzmocnienie treści następných artykułów, które są już bezpośrednio związane z istotą prezentowanego zagadnienia.

Część „Stosunki polsko-peruwiańskie” stanowiłyby artykuły: *Relacje polsko-peruwiańskie w latach 1923–1945. Działalność Polaków w Peru* Karola Kurowskiego (s. 143–155) oraz *Współpraca Polska-Peru w latach 1945–1999* Andrzeja Kopaczewskiego (s. 157–174). Omawiane tu zagadnienia ewidentnie nawiązują do tematyki międzynarodowej, stosunków bilateralnych i dwupaństwowych. Pomimo że pierwsi emigranci polscy znaleźli się w Peru już w XIX stuleciu, to o pełnoprawnych relacjach polsko-peruwiańskich można mówić dopiero od zakończenia I wojny światowej. Wówczas, po latach zaborów, odrodziło się państwo polskie, które nawiązało stosunki dyplomatyczne z czynnikami rządowymi w Limie – wkład emigrantów polskich w rozwój XIX-wiecznego państwa peruwiańskiego nie był tutaj bez znaczenia. Zainicjowanie relacji między Polską a Peru miało iście polityczno-międzynarodowy charakter, albowiem Polska zabiegała o zdobycie uznania na świecie. W okresie międzywojennym nawiązano wymianę handlową między krajami, jednakże nie miała ona większego znaczenia dla gospodarek ani jednego, ani drugiego podmiotu. Fiaskiem zakończyła się też próba skierowania polskiego osadnictwa rolnego na terytorium Peru, która miała miejsce na przełomie lat 20. i 30. XX w. i wiązała się z nadmiarem rąk do pracy nad Wisłą. Akcja ta nie przyniosła spodziewanych efektów, czyli nie doprowadziła do zwiększenia emigracji zarobkowej. W czasie II wojny światowej rząd polski na uchodźstwie w Londynie dbał o zabezpieczenie interesów swoich obywateli w tej części Ameryki Łacińskiej, a po 1945 r. Polska Ludowa zaczęła sukcesywnie zwiększać swoją obecność na niektórych rynkach rozwijających się, co można było zauważyć w odniesieniu do Peru. Na terytorium tego kraju pojawiły się polskie kadry naukowo-techniczne, u wybrzeży południowoamerykańskich pływała polska flota połowowa, a do Polski na studia udawała się młodzież peruwiańska. Jednocześnie próbowano zintensyfikować wymianę handlową między państwami. Polska Ludowa wprawdzie nie patronowała wyjazdom polskich misjonarzy, ale umożliwiała kontakty akademickie między podmiotami czy prowadzenie wykopalsk archeologicznych w tej części świata.

Trzecia część, najbardziej obszerna, obejmowałaby artykuły: *Inżynier Ernest Malinowski – pierwszy wielki Polak w dziejach Peru, bohater narodowy swojej drugiej ojczyzny* Danuty Bartkowiak (s. 81–107), *Inżynier Edward Habich – pierwszy honorowy obywatel Peru z pomnikiem w Limie* Stanisława Rakowicza (s. 109–128), *Wkład Polaków w rozwój Peru do początku XX wieku* Francisca Rodrigueza Abrahama (s. 129–142), *Polscy archeolodzy w Peru* Andrzeja Krzanowskiego

(s. 175–185), *Polscy misjonarze w Peru* Bogusława Dygdały (s. 187–202), *Z dziejów Polonii i „Domu Polskiego” w Limie* Jana Zakrzewskiego (s. 203–221). Wymienione teksty dotyczą rzeczywistego tytułu publikacji i skupiają się na roli i dokonaniach Polaków w tej części świata. Same materiały odnoszą się zarówno do wkładu emigrantów polskich (Polonii) w rozwój państwa peruwiańskiego, jak też i obywateli polskich, którzy przebywali tam na krótszych bądź dłuższych pobytach (archeolodzy, misjonarze).

Po uzyskaniu niepodległości przez Peru w 1821 r. czynniki państwowe próbowały ożywić kraj gospodarczo i zaczęły angażować specjalistów z zagranicy, którzy mogliby wpłynąć na rozwój miejscowych kadr i pobudzić działalność inwestycyjną. W ten sposób, w 1852 r. wyjechał z Francji do Ameryki Południowej inż. Ernest Malinowski. Budował tam linie kolejowe, zasłużył się też podczas działań wojennych, mających na celu obronę peruwiańskiej państwowości. Jego postawa zadecydowała o zatrudnieniu kolejnych polskich emigrantów, wśród których znaleźli się: Edward Habich, Aleksander Miecznikowski, Aleksander Babiński, Władysław Folkierski, Tadeusz Stryjeński, Władysław Kluger, Ksawery Wakulski. Brali oni udział w budowie dróg, mostów czy linii kolejowych, realizowali też inne projekty z zakresu inżynierii lądowej i wodnej. Niekiedy aktywnie włączali się w życie społeczne i kulturalne, a nawet polityczne tego państwa. Byli ponadto członkami założycielami różnych towarzystw o charakterze naukowym oraz wykładowcami akademickimi. Przykładowo Edward Habich przyczynił się do powstania pierwszej wyższej uczelni technicznej w Peru i został jej dyrektorem. Spośród botaników i zoologów tereny peruwiańskie badali: Konstanty Jelski, Jan Sztolcman, Jan Kalinowski, Józef Warszewicz oraz Józef Siemiradzki. W dalszych latach docierały tam kolejne osobliwości, wśród których wskazać należy Bolesława Majerskiego, Ryszarda Jaxę Małachowskiego, Jana Rostworowskiego czy Stanisława Golewskiego – projektowali drogi, mosty oraz budynki użyteczności publicznej. W okresie międzywojennym w Peru obecny był m.in. botanik Feliks Woytkowski, z krajem tym związali się także Aleksander Ławiński i Brunon Paprocki. Z kolei obowiązki konsula honorowego wypełniał w Limie inny podróżnik i przyrodnik – Witold Szyszło. Po zakończeniu II wojny światowej do Peru przybyli jeszcze Stanisław Potocki, Mikołaj Rostworowski, Piotr Barwiński i Marian Kaźmierski, a na tamtejszych uczelniach pracę rozpoczęli Władysław Bobrek, Stanisław Dunin-Borkowski i Gerard Szkudlarski. Z biegiem czasu porozumienia podpisane między państwami przyniosły pobyt i działalność innych polskich naukowców w Peru, szczególnie archeologów i etnografów, choć nie zabrakło tam również dziennikarzy, alpinistów czy artystów. Jednakże Polonia peruwiańska nigdy nie była liczna, stanowiąc w tym czasie grupę ok. 100–130 osób. Społeczność ta zaczęła się organizować wokół utworzonego w Limie Stowarzyszenia Rodzin Polskich „Dom Polski”. Ponadto doprowadziła do powstania innych organizacji i stowarzyszeń polonijnych. Dzięki

polskiemu misjonarzowi o. Edmundowi Szelidze, pracującemu kilkadziesiąt lat w amazońskiej dżungli, medycyna światowa poznała lecznicze właściwości vilcacory. W ostatnich latach funkcję ambasadora Rzeczypospolitej w Limie objęła prof. Magdalena Śniadecka-Kotarska z Uniwersytetu Łódzkiego, która od kilkadziesiąt lat prowadzi badania etnograficzne w tym kraju.

Całość publikacji ma charakter popularnonaukowy, w związku z tym autorzy poszczególnych tekstów ograniczyli się do podania tylko tych przypisów, które uznali za absolutnie niezbędne – prezentowano w nich głównie notki biograficzne omawianych osób. Jedynie Danuta Bartkowiak zdecydowała się na umieszczanie w przypisach odnośników do literatury tematu. Do czterech artykułów dołączono również bibliografię, której celem było wskazanie czytelnikowi pozycji zawierających dodatkowe informacje na poruszane tematy. Teksty były zatem pisane bardziej poznawczo, aniżeli naukowo, co może świadczyć o chęci dotarcia do jak najszerszego kręgu odbiorców. Mimo to, moim zdaniem, należało w tej pracy zadbać o bardziej obszerny dobór literatury – w samym Toruniu wydano kilka pozycji traktujących o Peru⁵, nie wspominając już o literaturze upowszechnianej w kraju czy za granicą⁶. Przykładowo w książce pt. *Polska – Ameryka Łacińska: historia – polityka – gospodarka – kultura* można znaleźć kilka artykułów odnoszących się m.in. do polsko-peruwiańskich stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych⁷. W innym opracowaniu tekstów źródłowych, *Peru XIX i XX wieku w opisach polskich podróżników, emigrantów i urzędników*⁸, można znaleźć przekazy polskich podróżników, emigrantów i urzędników (Konstanty Jelski, Władysław Kluger, Kazimierz Warchałowski, Adam Jarzyna, Antoni Dudek). W edycji tej przybliżono też chęć skierowania do Peru polskiej emigracji rolnej w okresie międzywojennym.

⁵ Wskazać można chociażby na publikacje książkowe: *Polityczne problemy Ameryki Łacińskiej*, red. J. Knopek, Toruń 2012; *Spoleczne problemy Ameryki Łacińskiej*, red. J. Knopek i M. Drgas, Toruń 2012; *Gospodarcze problemy Ameryki Łacińskiej*, red. J. Knopek i M. Drgas, Toruń 2012; *Peru XIX i XX wieku w opisach polskich podróżników, emigrantów i urzędników*, oprac. J. Knopek i A. Ratke-Majewska, Bydgoszcz 2013; *Polska – Ameryka Łacińska: historia – polityka – gospodarka – kultura*, red. M. Drgas, J. Knopek i A. Ratke-Majewska, Toruń 2014.

⁶ *Peru investment perspectives: a country on the move*, Lima 1997; J. Szykułski, *Pradzieje południowego Peru: rozwój kulturowy Costa Extremo Sur*, Wrocław 2005; *Memorias del naturalista polaco Jan Sztolcman de su viaje al Perú entre 1875–1881*, oprac. R. Tarkowski i in., Lima 2016.

⁷ Są to: M. Rzeszutko-Piotrowska, *Znaczenie Ameryki Łacińskiej w polskiej polityce, gospodarce i wymianie handlowej*; J. Gocłowska-Bolek, *Ameryka Łacińska jako region niewykorzystanych możliwości dywersyfikacji polskiego eksportu*; J. Knopek, A. Ratke-Majewska, *Political relations between Poland and Peru during the presidency of Alberto Fujimori. A contribution to realize the objectives of Polish foreign policy towards Latin American countries [w:] Polska – Ameryka Łacińska: historia – polityka – gospodarka – kultura*, red. M. Drgas, J. Knopek i A. Ratke-Majewska, Toruń 2014.

⁸ *Peru XIX i XX wieku w opisach polskich podróżników, emigrantów i urzędników*, oprac. J. Knopek i A. Ratke-Majewska, Bydgoszcz 2013.

W opiniowanej książce szczególnie wartościowe są fotografie, które dokumentują dokonania Polaków i przedstawicieli Polonii w Peru. Szkoda więc, że nie umieszczono tutaj spisów przedmiotowych fotografii, tabel czy wykresów, warto było pokusić się również o przygotowanie indeksu nazwisk czy nazw geograficznych. Elementy te niewątpliwie podniosłyby wartość publikacji.

Po lekturze książki odnoszę wrażenie, że dobrze się stało, iż ujrzała ona światło dzienne i to jeszcze staraniem cennego Wydawnictwa Naukowego UMK w Toruniu. Co prawda niektóre z tekstów opierają się już na opublikowanych materiałach biograficznych, np. te przygotowane przez Danutę Bartkowiak i Stanisława Rakowicza, a traktujące o tak uznanych osobach, jak Ernest Malinowski czy Edward Habich, jednakże autorzy wspierają je również współczesnymi treściami – do takich należy chociażby propagowanie nazewnictwa ulic, placów i skwerków czy informacje o budowaniu pomników w peruwiańskich przestrzeniach architektonicznych nawiązujących do podkreślenia zasług, które dane osoby wniosły w dzieło rozwoju kraju. Teksty A. Krzanowskiego, B. Dygdały i J. Zakrzewskiego mają charakter bardziej opisowy czy nawet wspomnieniowy, z wykorzystaniem obserwacji własnej bądź uczestniczącej – takie materiały mogą stanowić podstawę do pełnego naukowego opracowania traktującego o Polakach w tym kraju, które niewątpliwie powinno powstać. Warto byłoby pokusić się również o przygotowanie słownika biograficznego emigracji polskiej i Polonii w Peru, gdyż – jak zaznaczono na wstępie – mimo mało licznej grupy, poszczególni przedstawiciele wnieśli trwały wkład do budowy tego państwa w czasach najnowszych. W ten sposób docenilibyśmy wszystkich Polaków i przedstawicieli Polonii, którzy odegrali pewną rolę w życiu państwa i narodu peruwiańskiego, takich jak np. nauczyciel akademicki i matematyk Alfred Rosenblatt⁹, który w recenzowanym opracowaniu nie został wymieniony.

Praca *Polacy w dziejach Peru. Los polacos en la historia del Peru*, mimo pewnych niedociągnięć, wypełnia podstawowe cele popularyzatorskie i popularnonaukowe. Przypomina bowiem o Polakach, którzy z dala od kraju kształtowali

⁹ Alfred Rosenblatt (1880–1947) – polski matematyk zajmujący się także astronomią, przedstawiciel tzw. krakowskiej szkoły matematycznej. Kształcił się na Politechnice Wiedeńskiej oraz Uniwersytecie Jagiellońskim. Z tym ostatnim związał się też zawodowo, jako wykładowca matematyki. Na zaproszenie Virgilia Rosalesa przybył w 1936 r. do Limy, gdzie zaczął wykładać na Uniwersytecie Świętego Marka. Nie mogąc tam nostryfikować swoich dyplomów, uzyskał na nowo tytuł zawodowy magistra i stopień naukowy doktora na tejże uczelni i pozostał z nią związany do końca życia. W 1938 r., wraz z Godofredem Garcia, doprowadził do utworzenia Peruwiańskiej Akademii Nauk Naturalnych, Ścisłych i Fizycznych w Limie. Był autorem co najmniej 263 prac matematycznych oraz ponad 40 prac dotyczących astronomii i historii nauki, które ogłaszał drukiem m.in. w języku hiszpańskim. Por. A.O. Fernández, *La Matemática en el Perú*, Lima 2012, s. 57–61; D. Ciesielska, L. Maligranda, *Alfred Rosenblatt (1880–1947)*, „Wiadomości Matematyczne” 2014, 50, nr 2, s. 221–259; D. Ciesielska, L. Maligranda, *Alfred Rosenblatt (1880–1947). Publikacje, odczyty, wykłady*, „Antiquitates Mathematicae” 2014, 8, s. 3–45.

nie tylko swój byt, ale wnieśli również wkład w budowę nowożytnego państwa peruwiańskiego. O takich osobach należy nieustannie przypominać, bo niewątpliwie na to zasługują. Obecnie o dokonaniach polskich emigrantów w Peru zdecydowanie więcej wie społeczność peruwiańska, aniżeli sami Polacy. Sytuacja ta powinna ulec zmianie, do czego przyczynia się recenzowana pozycja, przygotowana i wydana pod redakcją Stanisława Rakowicza.